

WILDECKA GALERIA WITRYNOWA

F. Raszeja



B. Lerczakówna

W imieniu Poznańskiego Centrum Dziedzictwa zapraszamy do odwiedzenia wildeckich sklepów oraz punktów usługowych, które w swoich witrynach prezentują plakaty ukazujące dawnych mieszkańców i mieszkanki Wildy oraz osoby związane z tą dzielnicą. Wystawa ma charakter czasowy.

Wystawa powstała w ramach inicjatywy Fest Fyrtel realizowanej w poznańskich dzielnicach śródmiejskich – Łazarzu, Jeźycach i Wildzie – w celu popularyzacji ich lokalnego dziedzictwa. Dla każdego z obszarów powstała „mapa atrakcji”, z której można skorzystać w wersji papierowej oraz elektronicznej.



K. Krawczyk



FEST
FYRTEL

Więcej informacji:

 festfyrtel.pl

 facebook.com/festfyrtel/

Tekst: Anna Gawrysiak-Knez

 POZNAŃSKIE
CENTRUM
DZIEDZICTWA

POZnań*

Krzysztof Krawczyk

ulubieniec wielu pokoleń



ul. Wierzbicice 39,
mieszkanie
Krzysztofa Krawczyka



fol. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Krzysztof Krawczyk (1946–2021), popularny wokalista i kompozytor, za swoje miasto uważał Łódź, ale nigdy nie wypierał się związków z Poznaniem. Jako dziecko artystów operowych przez kilka lat ich pracy w Teatrze Wielkim w Poznaniu mieszkał w kamienicy przy ulicy Wierzbicice, a w szkole muzycznej przy Solnej rozpoczął naukę w klasie fortepianu. W latach 70. występował na deskach Teatru Polskiego i w Estradzie Poznańskiej, a w 2018 roku powrócił w wielkim stylu – podczas juwenaliów na Łęgach Dębińskich. Rekordowa publiczność odśpiewała wówczas z artystą jego przebój *Chciałem być...*

Dziś pośmiertnie pan Krzysztof spogląda na nas z muralu na ślepej ścianie u zbiegu ulic Różanej i Górnej Wildy.

Biografia Krzysztofa Krawczyka mogłaby posłużyć za scenariusz serialu telewizyjnego: od bigbitowych Trubadurów, przez karierę solową i ogromną popularność radiową i telewizyjną, dwukrotną emigrację, koncerty dla Polonii, pracę w barze i za kierownicą taksówki, zmagania z cenzurą telewizyjną, aż po duchowe nawrócenie.

A kolejne pokolenia wciąż śpiewają przeboje: *Parostatkiem, Za tobą pójde jak na bal, Jak minął dzień czy Mój przyjacielu...*

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/

 FEST
FYRTEL

 POZNAŃSKIE
CENTRUM
DZIEDZICTWA

POZnań*

Karol Hoffman

**lekkoatleta i popularyzator
codziennej gimnastyki**

CZAJCZA
ŚWIĘTEGO JERZEGO
KRZYŻOWA

ul. św. Jerzego 14,
nieistniejący dom
z mieszkaniem
Karola Hoffmana



for. Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa

Karol Hoffman (1913–1971) swoją wszechstronnością może dziś zadziwiać, zwłaszcza w czasach wąskich specjalizacji, nie tylko w sporcie. Nasz bohater odnosił sukcesy w wielu konkurencjach lekkoatletycznych, m.in. skoku w dal, trójskoku, skoku wzwyż, a także w rzutach dyskiem czy pchnięciu kulą. Grał również w piłkę ręczną. Był olimpijczykiem z Berlina i wielokrotnym mistrzem Polski. Po zakończeniu kariery zawodniczej zajął się pracą trenerską i naukową. Związał się z Wyższą Szkołą Wychowania Fizycznego, wyodrębnioną w 1950 roku z Uniwersytetu Poznańskiego, a dziś znaną jako Akademia

Wychowania Fizycznego, gdzie kierował Katedrą Teorii i Metodyki Sportu. Słuchaczom radiowym w całym kraju Hoffman był znany jako popularyzator sportu. Od 1946 roku aż do śmierci prowadził poranną gimnastykę – audycję ze specjalnie opracowanym zestawem ćwiczeń, zmienianym co tydzień. Komendom do ćwiczeń towarzyszył akompaniament fortepianowy Franciszka Wasikowskiego. Była to jedna z nielicznych wówczas audycji lokalnej rozgłośni transmitowana na antenie ogólnopolskiej. A starzy wildzie pamiętają nieistniejącą już willę przy ulicy św. Jerzego, gdzie Karol Hoffman mieszkał.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/



Maria Rataj

**kronikarka poznańskich
nizin społecznych**

WIERZBIĘCIE
ŻUPAŃSKIEGO

GÓRNA WILDA

DOLNA WILDA

ul. Dolina 6/7/8,
nieistniejący budynek
z mieszkaniem Marii Rataj

CZAJCZA

Maria Rataj, a właściwie Marianna Rudowicz (1918–1995), pewnie pozostałaby jedną z wielu anonimowych rówieśniczek polskiej niepodległości, gdyby nie jej zapisane wspomnienia z lat dzieciństwa i młodości. Książka *Zaułki grzecznego miasta* (1962), wydana ponownie w rozszerzonej wersji jako *Grzeszne miasto* (2007) ukazuje ciężkie życie autorki. Na kartach wspomnień spotykamy rezolutną, choć często głodną dziewczynkę, mieszkającą w jednopiętrowym domu na wysokości dzisiejszych bloków przy ulicy Dolina 6–8. Musiała sama o siebie zadbać, chodziła ogrzewać się na pobliskie śmietnisko czy nawet zjadała surowego

ziemniaka, żeby dostać gorączki i choć dwa tygodnie spędzić w ciepłym i czystym szpitalu pod troskliwym okiem doktora Bolesława Krysiewicza. Była miłośniczką kina i włóczęgi, Wartę nazywała swoją drugą matką, a Poznań – ojczymem. Jej obraz miasta sprzed stu lat pozostaje jednym z najbardziej autentycznych. Prostym językiem z elementami gwary poruszała tabuizowane tematy: biedę, wykorzystywanie seksualne czy podpisywanie Volkslisty, a zarazem pokazała inne spojrzenie na znane miejsca i postacie. To właśnie uczyniło ze wspomnień Marii Rataj prawdziwy poznański bestseller.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

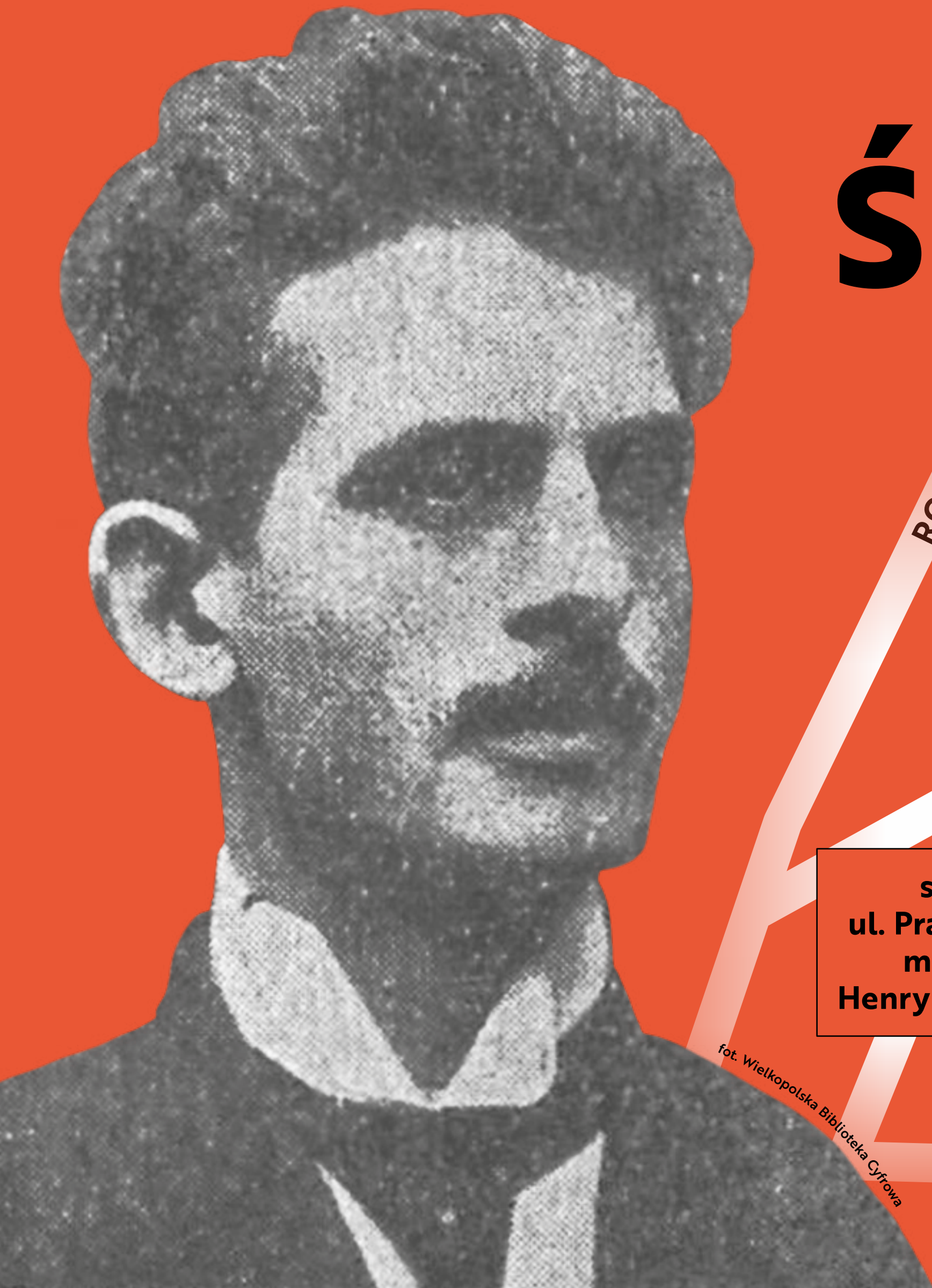
 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/

 FEST
FYRTEL

 POZNAŃSKIE
CENTRUM
DZIEDZICTWA

POZnań*



Henryk Śniegocki

**harcerz, powstaniec
i wychowawca**

szkoła przy
ul. Prądyńskiego 53,
miejsce pracy
Henryka Śniegockiego

fol. Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa

Henryk Śniegocki (1893–1971) zajmuje w panteonie wildeckich nauczycieli szczególne miejsce, lecz zapisał się w historii nie tylko jako pedagog. Był pionierem poznańskiego skautingu (pierwszy zastęp skautowy zawiązał się w 1912 roku w jego rodzinnym domu przy ulicy Półwiejskiej). W czasie powstania wielkopolskiego walczył w kompanii skautowej Wincentego Wierzejewskiego (zdobywców m.in. Bastionu Grolman), a później brał także udział w powstaniu śląskim. W niepodległej Polsce pełnił funkcję naczelnika męskich drużyn wielkopolskich, instruktora ZHP i komendanta Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, był także radnym Miasta Poznania. Jako nauczyciel Śniegocki od początku

związany był ze szkołami wildeckimi. Najpierw pracował w szkole powszechnej przy ulicy Górna Wilda (dziś opuszczony budynek na rogu ul. 28 Czerwca 1956 r. i św. Jerzego), a następnie w szkole przy ulicy Prądyńskiego, gdzie pełnił funkcję kierownika. Pracę wychowawczą kontynuował w niej także po II wojnie światowej, którą szczęśliwie przeżył, mimo że już w październiku 1939 roku został aresztowany przez Gestapo. Znany z zasadniczych poglądów otwarcie piętnował picie alkoholu czy palenie papierosów, ale też wchodził w konflikty z władzą, zarówno sanacyjną, jak i później komunistyczną. Wśród mieszkańców Wildy cieszył się jednak powszechnym uznaniem i był traktowany jako wzór nauczyciela i wychowawcy.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/



Barbara Lerczakówna

gwiazda sportu i bohemy



Barbara Lerczak / Janiszewska / Sobotta (1936–2000) urodziła się na Wildzie, gdzie spędziła dzieciństwo i młodość. Tu również chodziła do szkół, w tym do V LO im. Klaudyny Potockiej. Już jako nastolatka odkryła w sobie pasję do sportu i dała się poznać jako znakomita sprinterka. Jej koronnym dystansem był bieg na 200 metrów, wielokrotnie startowała także w sztafetach. Reprezentowała Polskę na trzech igrzyskach olimpijskich: w Melbourne (1956), Rzymie (1960) i Tokio (1964). Była medalistką Mistrzostw Europy i jedną z największych gwiazd tzw. Wunderteamu – polskiej reprezentacji lekkoatletycznej w latach 1956–1966 stworzonej przez trenera Jana Mulaka w oparciu o dwie

podstawowe zasady: specjalizację i stopniowo dawkowany wysiłek. Uwielbiana przez publiczność, cieszyła się popularnością zarówno na Wildzie, jak i na arenie międzynarodowej. Podziwiano ją nie tylko za osiągnięcia sportowe, ale wyróżniano ją też pozasportowo, m.in. nadając jej tytuł „miss biegaczek”. Jej rozpoznawalność w kraju dodatkowo wzrosła dzięki działalności artystycznej. W czasie studiów związała się ze środowiskiem artystycznym Gdańska (Teatrzyk Bim-Bom) oraz Krakowa (Piwnica pod Baranami, Stary Teatr), z którym pozostała związana aż do śmierci. Na Wildzie pamięć o cudownej Basi trwa do dziś – przypomina o niej m.in. tablica pamiątkowa, zawieszona na jej domu rodzinnym przy ulicy Wierzbicice.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/

 FEST
FYRTEL

 POZNAŃSKIE
CENTRUM
DZIEDZICTWA

POZnań*

Bogusława Latawiec

**wildecka poetka
i polonistka**

JANA SPYCHALSKIEGO

BERGERA

RYNEK WILDECKI

**ul. Przemysłowa 53,
dom rodzinny
Bogusławy Latawiec**

Bogusława Latawiec-Balcerzan (1939–2021) przez większość życia mieszkała w rodzinnej kamienicy przy ulicy Przemysłowej. W jej twórczości – dziesięciu tomikach wierszy (m.in. *Gdyby czas był ziemią*) oraz prozie (m.in. zbiór *Gęstwina*, powieść *Kochana Maryniuchna*) – odnajdziemy historie rodzinne, wspomnienia ze szkoły przy ulicy Różanej czy obrazy gwarne targowiska przy Rynku Wildeckim.

Idąc śladami ojca, Czesława Latawca, sama została nauczycielką języka polskiego w poznańskich szkołach średnich. Była również krytyczką literacką, redaktorką czasopism *Nurt* oraz *Arkusz*. Jej twórczość i działalność łączyły silne zakorzenienie w lokalności z otwartością na awangardową formę i język. Niech o poetce najlepiej opowie jej własna poezja:

*Droga do szkoły
Z chodników zerwał się nagle
gołąb w furkocie powietrza:
czas
moich warkoczy
Jest gonitwą wstążek o poranku
szelestem tafty tuż przy uszach
poprzez coraz bliższy
idący od rynku
zegar kopyt
Rude tarcze koni
u wylotu wszystkich ulic
przyspieszone
Bicie dzwonu
odliczałam
po ich łbach
w biegu
przeskakując
ostatnie sekundy białego boiska
aż powietrze znieruchomiło po ósmym
uderzeniu
i skrzydła dwóch bram jednocześnie
zatrzaśnięto
tuż przed moimi stopami*

Poznań, listopad 1973

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrtel/

Fest Fyrstel

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrstel.pl

 facebook.com/festfyrtel/

 FEST
FYRTEL

 POZNAŃSKIE
CENTRUM
DZIEDZICTWA

POZnań*

Dezydery Chłapowski

romantyk i pozytywista



Wielu wildeckim ulicom patronują generałowie, lecz trudno o postać bardziej wszechstronną niż Dezydery Chłapowski (1788–1879). Był oficerem ordynansowym Napoleona, baronem Cesarstwa, dowódcą w powstaniu listopadowym i organizatorem polskich oddziałów w czasie Wiosny Ludów. Równocześnie pełnił funkcję deputowanego w pruskim parlamencie, odnowił zrujnowany majątek rodzinny, był reformatorem rolnictwa i jednym z filarów wielkopolskiej pracy organicznej. Jego wzorcowo prowadzony majątek w Turwi słynął z wprowadzania innowacji: nowoczesnych maszyn i urządzeń, płodozmianu zamiast trójpólówki, nowych gatunków roślin i bydła. Przyjmowano tam również

praktykantów chętnych do nauki nowoczesnych metod gospodarowania. Zawdzięczamy mu także stosowanie zadrzewień śródpolnych – rozwiązania, którego znaczenie dla środowiska na nowo odkrywają współcześni rolnicy w dobie zmian klimatycznych. Chłapowskiego z Wildą łączy również szczególnie wątek rodzinny – to ufundowany przez niego posąg dla córki Józefy, która w 1856 roku wstąpiła do Zakonu Sióstr Sercanek (Sacre-Coeur). Posąg ten znacząco przyczynił się do powstania wśród wildeckich pól prowadzonej przez siostry szkoły dla „dobrze urodzonych panien”. Z czasem w miejscu tym utworzono dzisiejszy szpital ortopedyczny.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/



POZnań*

Gotthilf Berger

kupiec i filantrop



foto: ze zb. Muzeum Narodowego w Poznaniu

JANA SPYCHALSKIEGO

BERGERA

RYNEK WILDECKI

ul. Gotthilfa Bergera,
budynek dawnego domu
starców Fundacji Bergera

Co zrobić z pieniędzmi, kiedy ma się ich więcej niż potrzeba? Dla Gotthilfa Bergera (1794–1874) – kupca, społecznika i radnego miejskiego – odpowiedź była oczywista. Uważał, że należy je podarować swojemu miastu. Uczynił to nawet kilkukrotnie, bo dzięki przedsiębiorczości i smykałce biznesowej dysponował znacznymi środkami. Najpierw odbudował rodzinny handel winem, a następnie korzystając z koniunktury kolejowej, dorobił się fortuny na handlu drewnem. Część majątku przeznaczył na wsparcie poznańskiej oświaty, m.in. fundując nowoczesną siedzibę Miejskiej Szkoły Realnej przy ulicy Strzeleckiej. W testamencie natomiast zapisał astronomiczną jak na tamte czasy

sumę 150 tysięcy talarów na budowę domu opieki dla starszych mieszkańców miasta. Jego wolę zrealizowała Fundacja Bergera, która doprowadziła do wybudowania domu w 1909 roku przy dzisiejszej ulicy Bergera i placu Skłodowskiej-Curie. Instytucja opiekuńcza funkcjonowała tu aż do wybuchu II wojny światowej. Osobliwością Gotthilfa Bergera było wyjątkowe i rzadkie w tamtych czasach podejście integracyjne. Fundowane przez niego instytucje miały w statutach zapisane zobowiązanie do nieróżnicowania beneficjentów ze względu na narodowość czy religię. Liczyło się tylko jedno: że byli mieszkańcami Poznania. To tej wspólnocie Berger pozostał wierny i chciał służyć.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/



Helena Szafran

**nauczycielka,
botaniczka i ekolożka**

szkoła przy
Różanej 1/3,
miejsce pracy
Heleny Szafran

NIEDZIAŁKOWSKIEGO

RÓŻANA

GÓRNA WILDA



fot. ze zb. Archiwum Polskiej Akademii Nauk

Helena Szafran (1888–1969) może być inspiracją dla współczesnych jako przykład osoby uczącej się przez całe życie. Zdążyła maturę i skończyła studia, pracując w szkole, doktoryzowała się u prof. Adama Wodiczki w wieku 44 lat, a habilitację obroniła już na emeryturze, jako 70-latką. Była botaniczką, propagatorką ochrony przyrody, świetną znawczynią poznańskich parków, lasów, cmentarzy oraz innych osobliwości przyrodniczych. Na Wildzie zapisała się przede wszystkim jako kierowniczka Publicznej Wydziałowej Szkoły Żeńskiej nr 6, która w latach 1928–1937 miała siedzibę w budynku przy ulicy Różanej 1/3. To właśnie z uczennicami

tej szkoły dr Szafranówna chodziła na Dębinę i inwentaryzowała pomnikowe drzewa, dla nich organizowała Kółko Ochrony Przyrody i wydawała czasopismo *Młody Przyrodnik*. Jej zasługą było również upowszechnianie wartości klinowo-pierścieniowego systemu poznańskiej zieleni miejskiej, promocja prawnej ochrony przyrody poprzez zakładanie rezerwatów (m.in. w Żurawińcu) oraz wkład w przygotowanie ram prawnych do powstania Wielkopolskiego Parku Narodowego.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/



POZnań*

Jan Brygier

**działacz związkowy
i lider robotniczy**

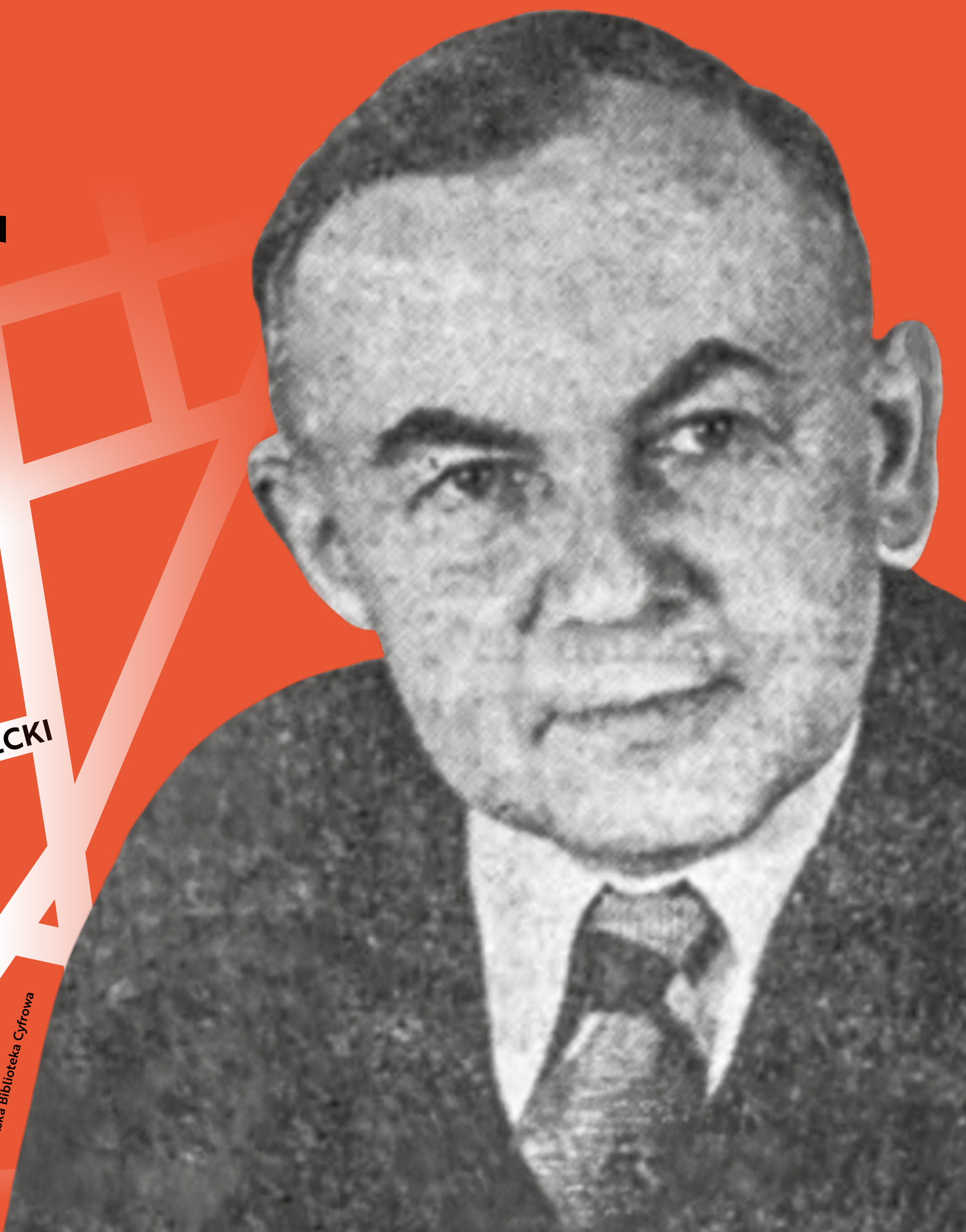
JANA SPYCHALSKIEGO

BERGERA

RYNEK WILDECKI

ul. Czarnieckiego,
miejsce protestów
bezrobotnych
wspieranych przez
Jana Brygiera

foto. Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa



Jan Brygier (1904–1999) był świadkiem i uczestnikiem wielu ważnych wydarzeń XX-wiecznego Poznania. Jako chłopiec witał Ignacego Jana Paderewskiego przed Hotelem Bazar 26 grudnia 1918 roku, potem wziął udział w powstaniu wielkopolskim, uczestniczył w demonstracji robotniczej pod Zamkiem w kwietniu 1920 roku, a wiele lat później – w strajkach Poznańskiego Czerwca 1956, pomimo przynależności partyjnej. Na Wildzie pamiętany jest przede wszystkim jako pracownik Zakładów im. Cegielskiego, przed wojną jako aktywny członek Związku Metalowców i sekretarz Wydziału Robotniczego, a po wojnie jako I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR wybrany na fali wydarzeń czerwcowych. Przez całe życie cieszył się zaufaniem ludzi pracy, choć jego wybory czasem

budziły kontrowersje: należał do nielegalnej przed wojną Komunistycznej Partii Polski, był wielokrotnie aresztowany i skazywany na więzienie. W latach 1929–1933 sprawował mandat radnego Miasta Poznania, a jednocześnie wielokrotnie proszono go o reprezentowanie protestujących robotników lub bezrobotnych w negocjacjach z władzami. Tak było również w styczniu 1934 roku podczas wielkiego protestu bezrobotnych przed Urzędem Pracy przy ulicy Czarnieckiego. Delegaci protestujących z Brygierem na czele zostali aresztowani zaraz po wejściu do budynku, a demonstrację brutalnie rozpędziła policja. Mimo represji udało się osiągnąć cel – zwiększenie wysokości doraźnych zapomóg i objęcie nimi większości bezrobotnych mieszkańców miasta.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/



POZnań*

Emilian i Józef Smolińscy

lekarze ubogich i teatrów



**ul. Górna Wilda 71,
mieszkanie Emiliana
i Józefa Smolińskich**

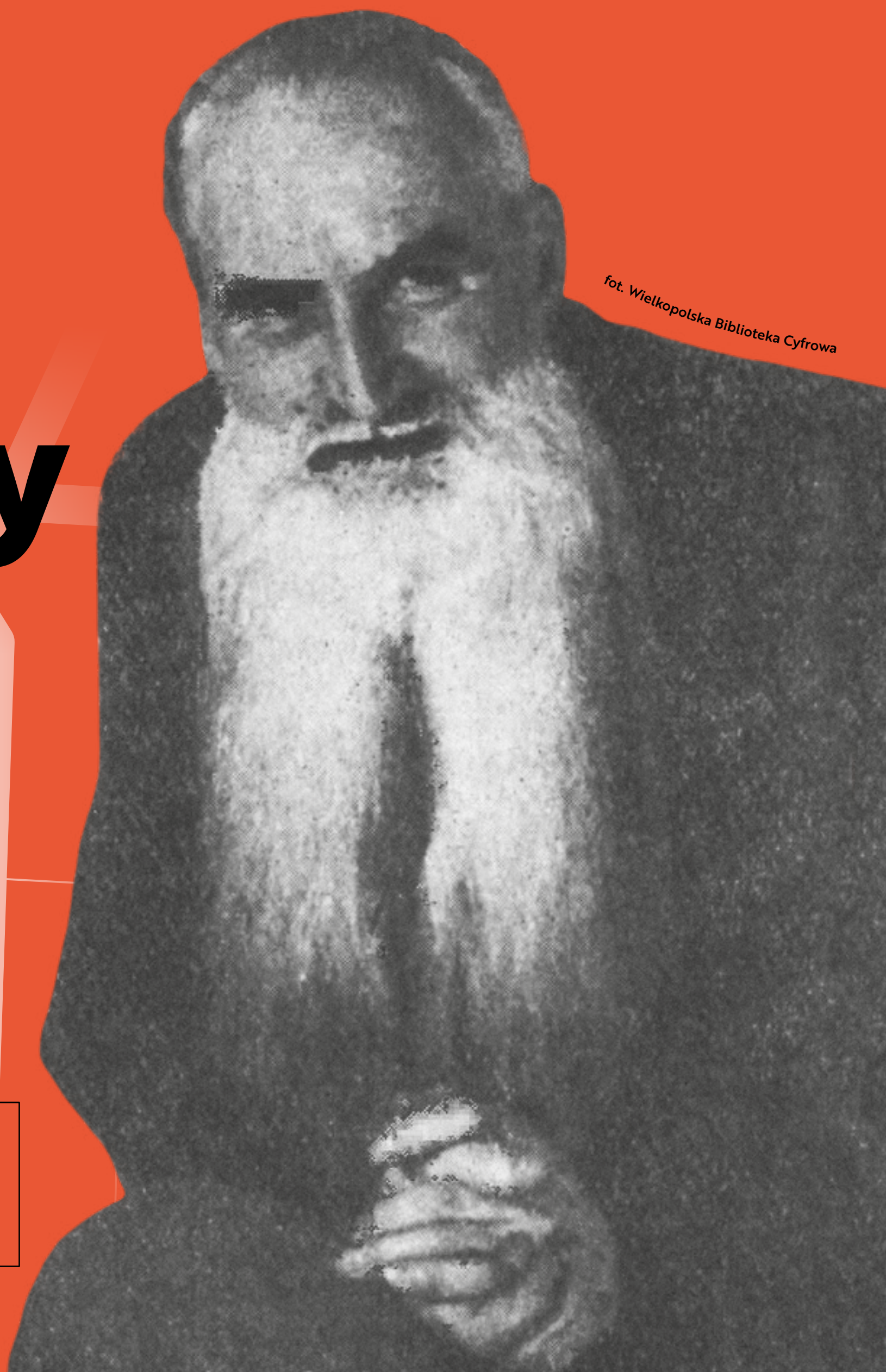


foto. Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa

Emilian Smoliński (1858–1940) i ukazany na zdjęciu jego syn Józef Smoliński (1894–1964) byli dobrze znani w całym Poznaniu, lecz to właśnie na Wildzie pełnili funkcje lekarzy obwodowych i tu przez długi czas mieszkali (przy ulicy Górna Wilda 67 i 71). Emilian był nazywany przez mieszkańców Panem Radcą lub Królem Wildy, ponieważ jako radca obwodu miejskiego systemu opieki nad ubogimi faktycznie zarządzał pomocą finansową i rzeczową dla potrzebujących w dzielnicy. Przez kilka lat był miejskim radnym, wspierał doktora Bolestawa Krysiewicza w tworzeniu poznańskiego szpitala dziecięcego, a przede wszystkim służył wildeckiej społeczności jako „lekarz praktyczny”, chirurg i akuszer. Józef, nazywany Smolarzem, przejął po sławnym ojcu

nie tylko fach lekarski, ale także honorową posadę lekarza poznańskich teatrów, klasztorów i tramwajarzy. Jego charakterystyczna fizjonomia – przez większość życia nosił długą, siwą brodę – sprawiała, że był rozpoznawalny na ulicy, a z jego osobą wiązano liczne anegdoty. Słynął z doskonałej diagnostyki i mówiono, że pacjenci do niego nie wracają, ponieważ potrafił ustawić leczenie na tygodnie naprzód. Wraz z bratem Kazimierzem, z zawodu matematykiem, opracował dla PZUW (poprzednika PZU) pierwszy polski system procentowego określania uszczerbku na zdrowiu i powiązania go z wysokością odszkodowań wypadkowych dla ubezpieczonych. Obaj Smolińscy – ojciec i syn – spoczywają na cmentarzu przy ulicy Bluszczowej.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/



Urszula Sipińska

piosenkarka z Pamiątkowej



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

CHŁAPOWSKIEGO

DĄBRÓWKI

PAMIĄTKOWA

V LO im. Klaudyny Potockiej, szkoła średnia Urszuli Sipińskiej

Urszula Sipińska (ur. 1947), choć od lat nie jest już aktywną piosenkarką ani autorką piosenek, wciąż pozostaje w pamięci Poznaniaków, głównie z czasów swoich występów estradowych na festiwalach w Opolu czy Sopocie w latach 60., 70. i 80. Sprzedała 3 miliony płyt, a takie utwory jak *To był świat w zupełnie starym stylu* czy *Szala la zabawa trwa* nuciła cała Polska. Starsi mieszkańcy Wildy wspominają także jej naukę w V LO, studia na ówczesnej PWSSP (dzisiejszy Uniwersytet Artystyczny), a także... grupki fanek Seweryna Krajewskiego, które czekały

na niego przed rodzinnym domem artystki przy ulicy Pamiątkowej. W 1989 roku Sipińska zakończyła karierę muzyczną i zajęła się, zgodnie ze swoim wykształceniem, architekturą wnętrz. Zaprojektowała m.in. wnętrze Centrum Prasowego Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz Collegium Polonicum w Słubicach. Mimo to nadal najbardziej rozpoznawana jest dzięki swojej piosence *Cudownych rodziców mam* – która do dziś pozostaje popularnym utworem granym jako wyraz podziękowania rodzicom w czasie imprez weselnych.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

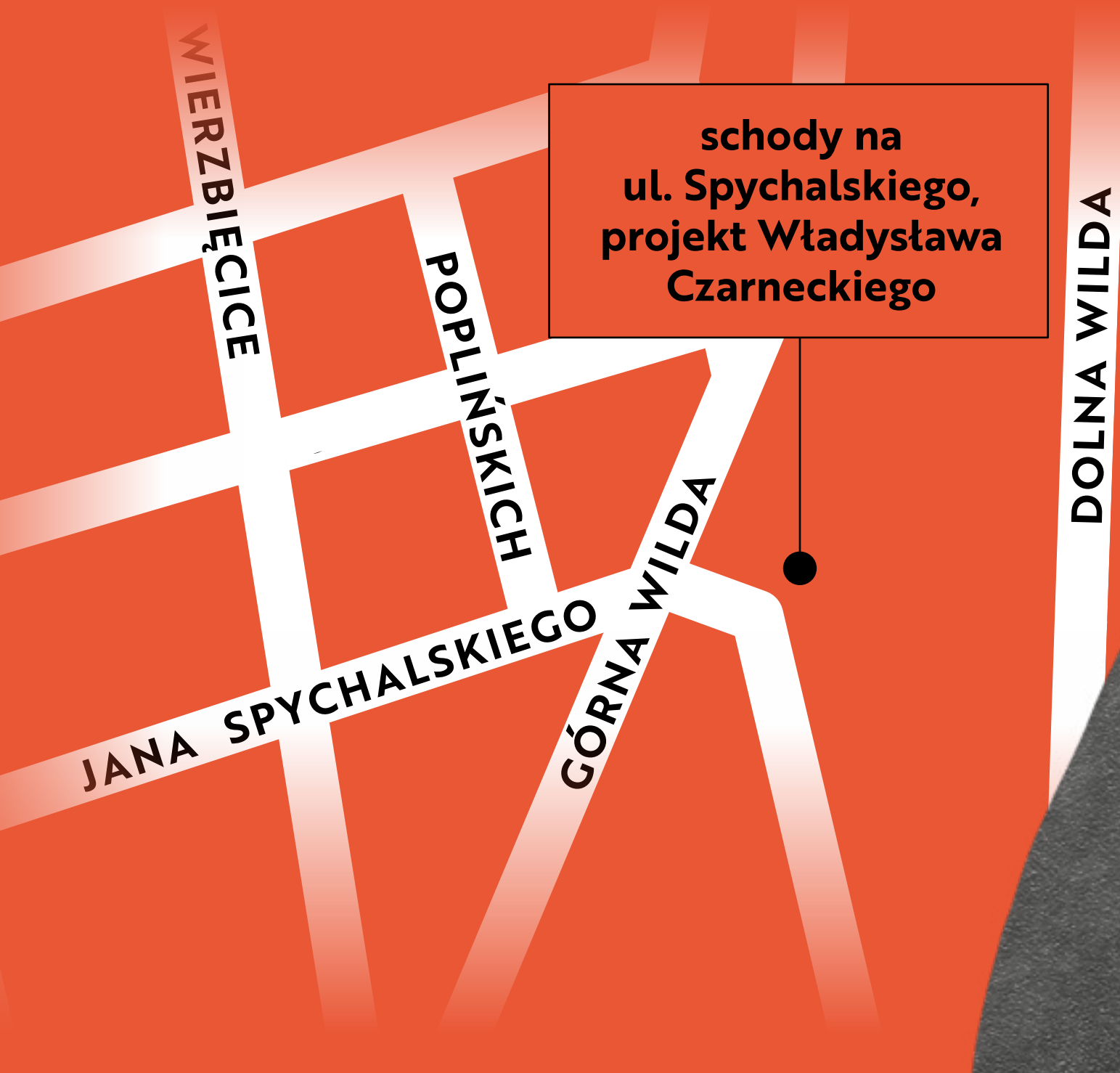
 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/



Władysław Czarnecki

architekt i urbanista



Władysław Czarnecki (1895–1983) pochodził z Lwowa, a chociaż pod koniec życia i po śmierci nieco zapomniano o jego osobie, to jego koncepcja klinów zieleni w Poznaniu stanowi kluczowe dzieło, które pozwala lepiej rozumieć współczesne miasto. W obliczu coraz bardziej dotkliwych skutków zmian klimatycznych utrzymanie niezabudowanych terenów, wprowadzających do śródmieścia świeże powietrze, utrzymujących i ochraniających wodę w mieście i obniżających temperaturę, wydaje się jeszcze ważniejsze niż sto lat temu. Jako architekt Władysław Czarnecki zostawił swój ślad na Wildzie, projektując m.in. charakterystyczne schody na wschodnim

krańcu ulicy Spychalskiego, słynny „czworobok”, czyli zespół mieszkalny przy ulicy Rolnej, Tokarskiej i Wspólnej, wzorowany na awangardowych osiedlach wiedeńskich, oraz przebudowę części dawnej szkoły sióstr Sacre-Coeur na potrzeby kliniki ortopedycznej Uniwersytetu Poznańskiego. W latach 1925–1939 pracował w poznańskim magistracie, gdzie jako kierownik Wydziału Rozbudowy Miasta opracował pierwszy plan ogólny rozbudowy Poznania. Przy wielu projektach architektonicznych i urbanistycznych towarzyszyła mu żona, również architektka, Janina Czarnecka, która dziś uznawana jest za współtwórczynię jego licznych realizacji.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル

WILDECKA GALERIA

WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/



Franciszek Raszeja i Wiktor Dega

wybitni ortopedzi

ŚWIĘTEGO JERZEGO

KRZYŻOWA

28 CZERWCA 1956

Szpital ortopedyczny,
miejsce pracy
Franciszka Raszei
i Wiktora Degi



fot. ze zb. Archiwum O-RSK im. W. Degi

Franciszek Raszeja (1896–1942), na zdjęciu po lewej, większości Poznaniaków kojarzy się dziś przede wszystkim jako patron szpitala na Jeźycach, lecz jego związki z Wildą są równie istotne. To właśnie dzięki niemu w dawnym budynku szkoły sióstr Sacre-Coeur i Zakładu im. Garczyńskiego powstało Collegium Marcinkowskiego oraz Klinika Ortopedii Uniwersytetu Poznańskiego, którą kierował do września 1939 roku. Po wybuchu wojny profesor Raszeja przeniósł się do Warszawy. Tam m.in. zorganizował tajną stację krwiodawstwa dla Żydów w getcie i wielokrotnie wchodził za mury getta jako lekarz. Zginął zastrzelony przez Gestapo podczas jednej z takich wizyt konsultacyjnych. Pośmiertnie został uhonorowany tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata.

Wiktor Dega (1896–1995), na zdjęciu po prawej, podobnie jak Franciszek Raszeja, był uczniem prof. Ireneusza Wierzejewskiego – pioniera polskiej ortopedii. Jeszcze przed II wojną światową zorganizował w poznańskich szkołach pierwsze zajęcia gimnastyki korekcyjnej dla dzieci z wadami postawy, co zapoczątkowało jego zainteresowanie tematem rehabilitacji. Na tym polu profesor Dega stał się pionierem światowego formatu: to w Poznaniu w 1960 roku powstała pierwsza na świecie Katedra Medycyny Rehabilitacyjnej, a wraz z nią wzorcowa koncepcja kompleksowej rehabilitacji narządów ruchu. Dega opracował również oryginalne metody leczenia wad wrodzonych u dzieci, jemu też zawdzięczamy wprowadzenie powszechnych badań „bioderek” u niemowląt, pozwalających wcześniej wykrywać dysplazję stawu biodrowego. Do dziś Poznaniacy mówią, że jeśli ortopedia – to tylko „u Degi”.

* Zobacz pozostałe plakaty umieszczone w witrynach sklepów i punktów usługowych. Lokalizacje znajdziesz na facebook.com/festfyrテル/

Fest Fyrテル
WILDECKA GALERIA
WITRYNOWA*

 festfyrテル.pl

 facebook.com/festfyrテル/

